

Kurjer Czesztochowski

DZIENNIK POLITYCZNO SPOŁECZNO-LITERACKI

Prenumerata wynosi z odbieraniem w Administracji miesięcznie 400 mk., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 450 mk. Ceny ogłoszeń: pierwsza strona za wiersz ednoszpaltowy lub jego miejsce 160 mk., druga i trzecia 140 mk., czwarta 120 mk., za wiersz nonparelony. Ogłoszenia w tekście przed kroniką i pod telegramami 140 mk. za wiersz. Nekrologi po 140 za wiersz. Drobne ogłoszenia, po 40 marek za wyraz. Ogłoszenia zagraniczne o 100 % droższe.

Cena
20
mk.

Adres Redakcji i Administracji: Czesztochowa ul. N. P. Marji 41, otwarta codziennie od g. 9 rano do 7 w. Telegraf „Kurjer—Czesztochowa”. Telefon 4. Nadostanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca. Na zasadzie uchwał Zjazdu Zw. Prasy prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Co najmniej dziwne...

Czesztochowa, 16-6-22.

Zagadkowe przesilenie, którego jesteśmy obecnie świadkami a które zostało wywołane bez należytych i usprawiedliwionych powodów, oraz rzeczywistej potrzeby nie tylko fatalnie odbija się na całym szeregu naszych wewnętrznych spraw ale również ma wpływ na prestige międzynarodowy Polski, przyczynia się do sprawdzenia niejako osławionego powiedzenia Belfoure, który zwrócił się do przedstawiciela Polski swego czasu z następującym pytaniem: jakaż jest właściwie wasza polityka?

Tak, Balfour miał rację, bowiem teraz każdy z równą słusnością może zapytać się o to samo, każdy może mieć podobne wątpliwości. Jakaż jest polityka polska, jakimi drogami ona zdąży? Oto mamy jako władzę naczelną obecnie w kraju Sejm Ustawodawczy, który nawet przyjął miłano Sejm suwerenny, który jest władny, on jedynie, stanowić o wszystkim i decydować co się dotyczy państwa polskiego. Zapewne jest to sytuacja anormalna, której niedogodności daly się już niejednokrotnie w ciągu paru lat ostatnich naszego życia niepodległego odczuć, — ale jest i tego nikt nie może zaprzeczyć, a każdy powinien się podporządkować istniejącemu porządkowi rzeczy, nie zaś go zwalczać, starać się zmieścić drogą wstrząsnięć, bowiem doprowadza to do wytworzenia zamieszania i nieładu. Same tycie doprowadziłyby do zmiany tego nieco anormalnego regim'u trzeba było tylko dążyć do jak najprędzszego zakończenia kadencji obecnego Sejmu, a wtedy siłą rzeczy wstąpiłby w życie uchwalona już przez Sejm konstytucja, która dokładnie rezeruje kompetencje wszystkich czynników w naszym państwie. A zatem i tu jak widzimy wyłania się niezłomna potrzeba przyspieszenia wyborów. Kto, jak kto, ale p. Naczelnik Państwa, jako głowa tego państwa powinien dawać przykład praworządności i podporządkowywania się obowiązującym u nas formom prawnym. Tego jednak nie zrobił i cała wina przesilenia obecnego, cała odpowiedzialność spada bezwzględnie na niego.

Żeby chociaż p. Naczelnik państwa zechciał w jakikolwiek sposób usprawie dliwić swoje postępowanie, żeby zechciał wykazać dlaczego tak postąpił, ale wykazać, jak przystoi na męża stanu, jak przystoi na człowieka, stojącego na reprezentacyjnym stanowisku państwowym. Tymczasem cośmy otrzymali za wyjaśnienia? Same tylko frazesy, mętne ogólniki, niedomówienia, same zagadki, tak

jak gdyby z łaski wypowiedziane wyjaśnienia, a wszystko to okraszane doprawdy niepojętym w takiego rodzaju wypadkach humorem, satyrą czy też ironją, która skrzywia się w grymas bolesnego sarkasmu cierpiącego nad tem najwięcej Polski. Ale p. Naczelnikowi państwa wiadocznie o tę ostatnią nie chodził znów tak bardzo, bowiem skarży się, nie jak mała stanu, ale jak rzeczywisty romantyk, konspirator z czasów przedwojennych, że „Sejm zgotował mu w Belwederze no wy Magdeburg”. Te słowa mogą jedynie wzbudzić rozczulenie nadwornej liberyj Belwederu, panów Daszyńskich, Ratajów, Thugutów et consortes, mogą przyprowadzić nawet o rzewne łzy całe plejadi nawpół rozhisteryzowanych rozmałych li gawek, czy też innych wysoce nowoczesnych kobiet, która patrzą z wielbieniem na sfinans belwederskiego. Ale trzeźwy ogół, ta ołbrzymia większość

społeczeństwa polskiego przeczytawszy te słowa może jeno uśmiechnąć się z politowaniem. I nie ten jeden tylko frazes wyszedł z ust p. Naczelnika państwa pod czas obecnego przesilenia. Czyż mamy przypominać już prawdopodobnie obecnie przysłowiowe „ja was jeszcze długo popilnuje” wypowiedziane do posłów, jako niby żart. I tyle, tyle innych tego rodzaju co najmniej niefortunnych „dowcipów”...

Co to wszystko znaczy? Dokąd to wszystko prowadzi? Każdy sobie zadaje podobne pytanie nie tylko Polak, lecz wszyscy nam żyjący zagranicą, którzy widzieli jaką rolę Polska odegrała na konferencji genueńskiej. Na to odpowiedź jest tylko jedna. Zakwalifikować można postępowanie p. Naczelnika państwa w możliwie łagodny sposób, jako to najmniej dziwne.

Dookoła przesilenia.

Wyzyskiwanie przesilenia w Polsce.

Paryska „L'Humanite” ogłasza dłuższy artykuł o polskim przesileniu ministerjalnym i ze swego punktu widzenia oświetla powody tego przesilenia.

Pismo to oświadcza, że polskim imperjalistom sprzykrzył się już zbyt długi pokój i pragną oni nowych wojen. P. Piłsudskiemu po 15 miesiącach pokoju znudziła się ta sytuacja, pożąda on już nowych wieńców laurowych. Dawniejszy Szeff P.P.S. pragnie znów takich owoców, jakie go spotkały, gdy wracał do Warszawy po zwycięstwo pod Kijowem, i gdy otumanione drobnomieszczaństwo, a zwłaszcza socjaliści, sławili go jako nowożytnego Cezara. P. Piłsudski jest zdania, że chwila obecna nadaje się najlepiej do uprzedzenia Sowietów w ataku. Według jego zdania, p. Skirmunt prowadzi zbyt pokojową politykę zagranicą, wobec tego chce on ze swej strony zapewnić sobie pomoc państw bałtyckich i Małej Ententy. P. Piłsudskiemu znudziła się jego dotychczasowi ministrowie i pragnie on takich, którzy byłby bardziej ulegli jego woli i nie sprzeciwiali się tego rodzaju awanturniczym przedsięwzięciom, jak afera Petlury, którzyby wreszcie popierali jego politykę wojenną przeciw bolszewikom.

„L'Humanite” zauważa wreszcie, że P.S.L. i socjaliści popierają w tem p. Piłsudskiego. Ale opinia większości grup jest inna. Pozatem opór robotników i chłopów nie dopuści do tego, aby p. Piłsudski arzezywił swoje zamiary wojenne.

„L'Humanite”, która obecnie sprzyja bolszewikom, wyzyskuje oczywiście skwapliwie przeciw Polsce nieogłędne objawy obecnego przesilenia. (Przyp. Red.)

Pisma ludowe o przesileniu.

„Lud Katolicki” organ Polskiego Stronnictwa Katolicko-Ludowego (grupa Maciekiewicza) zamieszcza artykuł wstępny, w którym, omawiając obcene przesilenie, stwierdza, że społeczeństwo nasze podzieliło się obecnie na dwa bloki. W jednym piastowcy i socjaliści, którzy zawarli sojusz z p. Naczelnikiem Państwa, w drugim stronnictwa narodowe. Pismo to dodaje, że podobno szereg nazwisk sztan-darowych na na przyszłej liście państwowej P. S. L. ma rozpoznać p. Piłsudski. Ostatni numer „Piasta” zamieszcza artykuł wstępny na temat przesilenia. Po stwierdzeniu, że upadł rząd Ponikowski, przytacza „Piast” szereg twierdzeń,

które mają twierdzenie powyższe udowodnić. Między innymi powiada „Piast”, że rząd Ponikowskiego był tak wrogi dla ludu i za wszelką cenę chciał lud zniszczyć, że nawet „Naczelnik Państwa nie mógł na to patrzeć”, patrzył na to z bólem, ale widząc, że taki Rząd może się odbić katastrofalnie, usunął gabinet. Oczywiście watecznicy ukuli z tego broń przeciw Naczelnikowi Państwa. W końcu wyraża „Piast” zadowolenie z dotychczasowych rezultatów przesilenia. Zdaniem jego, dwie rzeczy już zostały osiągnięte: 1) Gabinet Ponikowskiego został obalony, 2) Rola Marszałka Sejmu, filaru watecznictwa, została sprowadzona do właściwej miary.

Zupełnie inaczej na sprawę przesilenia zapatruje się „Przyjaciel Ludu”, który twierdzi, że przyczyną upadku gabinetu Ponikowskiego jest cichy sojusz socjalistów z piastowcami, zrobiony dla wyborów.

W przededniu rozstrzygnięcia.

K. miała konstytucyjna debata nad interpretacją t. zw. małej konstytucji. Wczoraj też zapadły na komleji rezolucje w tej mierze.

Najważniejsza z rezolucji, przyjęta 16 głosami większości przeciwko 14, brzmi: „wyrazy: „Naczelnik Państwa powoła je” i wyrazy: „na podstawie porozumienia z Sejmem” interpretuje Sejm w ten sposób, że inicjatywa w wyznaczeniu premiera należy z reguły do Naczelnika Państwa i że w braku propozycji ze strony Naczelnika Państwa, lub braku zgody ze strony konwentu senjorów na osobę proponowanego mu kandydata — konwent senjorów większością reprezentowanych głosów desygnuje premiera”.

Inicjatywa należy do Naczelnika Państwa — „z reguły”. Znaczy to, że Naczelnik Państwa wysuwa pierwszy kandydata na premiera. Jeżeli konwent senjorów wyrazi „brak zgody” na tego kandydata — wówczas tenże konwent „większością reprezentowanych głosów desygnuje premiera”.

Tu jest wcale silne, jasne i niedwuznaczne podkreślenie suwerenności Sejmu. Konwent senjorów desygnuje premiera i w tym wypadku, gdy Naczelnik Państwa nie skrzyżysta z prznanego mu prawa pierwszeństwa i nie wystąpi z propozycją co do osoby premiera.

Rezolucja ta ma wszelkie szanse przejścia na plenum sejmowem w piątek. W komleji głosowały za nią kluby: Zw. lud-

nar., Nar. sjedn. lud., Nar. chrz. str. pr., Nar. chrz. str. lud., Klub pr. konst. i Klub mieszczański.

Natarczywie nasuwa się wciąż pytanie: dlaczego Piłsudski wywołał to przewlekłe przesilenie, dlaczego podnosił wątpliwości konstytucyjne, jeśli jał miał, tak będzie miał prawo wysunięcia kandydata na premiera z tem jednakże, że w razie konfliktu z Sejmem — wola konwentu senjorów decyduje?

Wiadomości polityczne.

Napady band bolszewickich na Polskę.

W nocy z dnia 12 go na 13 ty b. m. bandy bolszewickie dokonały nowego napadu na terytorjum Rspiliej, przekraczając granicę od strony Połocka, w rejonie stacji Zahacie.

Bandzie udało się podpalić okoliczne lasy. Zarządzona natychmiastowa kontrakcja naszych oddziałów wyparła napastników z powrotem na terytorjum sowieckie.

Lasy płoną na szerokiej przestrzeni. Przewidywane są olbrzymie straty.

Nowi władcy Rosji sowieckiej.

„Freiheit”, organ niezawisłych socjalistów, donosi, że Lenin zmuszony jest z powodu swej choroby opuścić Moskwę na przeszło pół roku i powstrzymać się zupełnie od zajmowania się rządami. Na jego miejsce Centralny Komitet Rosyjskiej Partji Komunistycznej mianował Komitet Rządzący, składający się z 3 członków, a mianowicie: Stalina, Kamieniewa i Rykowa.

Stalin jest bolszewikiem gruzińskim, narodowości tureckiej, i obecnie głównym sekretarzem Generalnego Sekretariatu Rosyjskiej Partji Komunistycznej. Kamieniew jest prezydentem Sowietu Moskiewskiego i uchodzi za liberalnego. Rykow był prezydentem Najwyższej Rady Gospodarczej i był w swoim czasie jednym z pierwszych, którzy popierali t. zw. nową politykę gospodarczą.

Należy przypuszczać, że z pomiędzy trzech nowych władców Rosji właściwym kierownikiem będzie Kamieniew. Charakterystyczną jest rzeczą, że do tego Komitetu nie został powołany Trocki, co tłumaczy się tem, że jest on bardzo niepopularny przez członków partji komunistycznej. Mianowania Komitetu Trzech nie należy rozumieć jako oficjalnie utworzonego rządu, lecz jedynie jako nieoficjalne zarządzenie partji komunistycznej.

Ciekawe wiadomości.

— Najdroższą miejscowością w Niemczech jest miasteczko Grafesath pod Dusseldorfem, gdzie ceny wzrosły w stosunku do przedwojennych 32 razy. Najtańsze jest Schwaebisch-Gurnend pod Szczecinem. Ceny tam wzrosły tylko 19 razy.

— Instytut francuski otrzymał legat p. Nourry 50,000 fr. renty rocznej dla malarza lub literata, który nie przekroczył jeszcze 40 roku życia.

— W Grenoble kilka rojów pszczoł u siadło na drutach telefonicznych i przerwało komunikację na kilka godzin.

Prof. John Jolly z Dublina twierdzi, że przyczynami choroby raka jest kawa, herbata i wino czerwone. Czyli tannina i kofeina.

— Droga morską i lotniczą Paryż — Londyn oświetlać będzie teraz 6 specjalnych latarni po 70,000 świec każda.

NA SEZON LETNI!

w wielkim wyborze poleca

Emilja Lewinowa i S-ka.

Etaminy, Batysty, Kretony,
Zefiry, Trikot jedwabny w
pięknych kolorach...

II Aleja M 40, I piętro front

Tanio

bo w prywatnym mieszkaniu!

TEATR ODEON

ul. Panny Marji № 27.

Program od środy dn. 14
do soboty dn. 17-go Czerwca.

Ostatni seans o 10-iej wieczorem.

WYBITNE ARCYDZIEŁO SEZONU!!

Chórzystka z Eldorado

Potężny dramat życiowy w 6-ciu aktach.

W rolach głównych: Słynni w nie-
zrównanych kreacjach swoich: **Asta Nielsen, Paweł Wegener, Marga Kierska, Max Landø.**

Ceny miejsc niższe,

Szczegóły w programach.

TEATR PARYSKI

ul. Panny Marji 19.

Program od czwartku 15-go
czerwca i dni następnych.

Dramat życiowy w 6 aktach

Moc przeznaczenia

ze znakomitą artystką ulubienicą publiczności i **FERN ANDRA** w roli głównej

Bogata wystawa. — — — Przepiękne widoki Rivieri. — — — Najnowsze kreacje mód damskich.

Początek przedstawień w dni powszednie o godz. 5 m 30 po poł.,
w niedzielę i święta o godz. 3 m. 30, w soboty o godz. 4 po poł.— W Londynie bawi na gościnnych
wstępach komedia francuska. Powodze-
nie olbrzymie.Na górze Arala pod Belgradem wznie-
siono pomnik dla „nieznanego żołnierza
serbskiego“.

Doniosły fakt.

W atmosferze przesilenia gabinetowe-
go, którego końca ani sposobu rozwiąza-
nia przewidzieć nie zdola, przy rządzie
A. Ponikowskiego in statu dimissionis za-
szedł fakt doniesłości historycznej, któ-
rego znaczenia i pożytku dla Rzeczypos-
politej niepodobna nie docenić.Mówimy u uchwały Synodu biskupów
prawosławnych, który ustanowił de facto
autokefaliajczy odrębny patriarchat cer-
kwi prawosławnej w Polsce.Cerkiew prawosławna w Polsce, która
która liczy co najmniej 3 miliony wy-
znawców staje się w ten sposób niezale-
żna od Moskwy.Jeśli uprzytomnimy sobie, że zależ-
ność kościelna od Moskwy t. zw. dysy-
dentów czyli prawosławnych w dawnej
Rzeczypospolitej była głównym powodem
mieszania się Rosji w wewnętrzne spra-
wy Polski od czasów cara Piotra Wiel-
kiego, ocenimy całą doniosłość faktu nie
zależnienia się obecnego cerkwi prawo-
sławnej w Polsce od Moskwy.Rubikon historyczny, oddzielający da-
wne, tak smutne i jędrzące dla nas dzie-
je prawosławia w Polsce od nowej jego
ery, w które występować ono będzie już
niejako czynnik napastliwy, jako jedno z
narzędzi ucisku politycznego, ale — jako
jedno z wyznań, równouprawnionych nie-
tylko w literze Ustawy Konstytucyjnej,
ale i w poczuciu i rozumieniu Narodu
Polskiego. Im rychlej przekonamy się, że
wyznawcy prawosławia w Rzeczypospoli-
tej Polskiej są lojalnymi, nie zerkającymi
ku Moskwie obywatelami Państwa Pol-
skiego, tem łatwiej będzie nam zapomnieć
o tem jaką rolę odegrało prawosławie w
rozbiorach i w dziejach porozbiorowych
Polski.

Objęcie G. Śląska.

KATOWICE. Według informacji sa-
czepniętych ze źródeł miarodajnych, data
wkroczenia wojska polskiego na G. Śląsk
nie jest jeszcze ostatecznie oznaczona.
Termin poniedziałku, podany przez pisma
niemieckie, jest prawdopodobny, ale osta-
tecznie jeszcze nie ustalony. Notyfikacja
nastąpi w sobotę, wobec czego przejęcie
kolei prawdopodobnie będzie odroczone,
to jest nastąpi po sobocie.KATOWICE. Komitet przyjęcia wojsk
polskich na G. Śląsku zawiadamia, że
właściwa uroczystość połączenia naszej
ziemi z Macierzą, odbędzie się dopiero po
objęciu całego górnośląskiego obszaru
przyznanego Polsce. Na tę wielką uro-
czystość komitet wydał we właściwym
czasie zaproszenia, powitanie zaś wojska
polskiego przy wkroczeniu na ziemię gór-
nośląską będzie miało charakter miejscowy.Na wielką uroczystość powitania wojska
polskiego na G. Śląsku komitet za-
prasza przedstawicieli całej prasy pol-
skiej. Dziennikarze zachęcają zgłosić się w
Katowicach do komisji prasowej komite-
tu, urzędującej przy ulicy Holtsego nr. 2,
w biurze P.A.T.

Protesty niemieckie.

EILWESE. Podobnie jak niemiecki
Reichstag i pruski Landtag rozpoczął
wczoraj swe posiedzenie odczytaniem
protestu wszystkich partii, z wyjątkiem
komunistycznej, przeciw odłączeniu G.
Śląska.

Plan oddawania G. Śląska.

BERLIN. Z Opola donoszą:
Komisja Międzysojusznicza nie podała
dotychczas jeszcze do wiadomości pro-
gramu opróżnienia G. Śląska. Wiadomo
już jednak, że cała akcja opróżnienia
podzielona jest na 6 stref i
trwać będzie 24 dni.Oddawanie poszczególnych stref od-
bywać się będzie tak, że w pierwszymdniu do każdej strefy wkroczy polska,
względnie niemiecka policja, potem zaś,
w drugim dniu wycofają się wojska mię-
dzojusznicze. W trzecim dniu wkroczą
niemieckie, względnie polskie wojska.
Plan ten jest tak opracowany, aby unik-
nąć wszelkiego zamęcenia spokoju mię-
dzy wycofującymi się wojska-
mi międzysojuszniczymi a nad-
chodzącymi wojskami państw
którym oddane mają być dane terytorja.
Przewidziana jest w tym celu przerwa
4 godzin między wycofaniem się osta-
tnich oddziałów międzysojuszniczych, a
wkraczającym pierwszym oddziałem pol-
skim, względnie niemieckim.Ze strony niemieckiej zajęty być ma
Kluczbork i Prudnik, Polska zajmie naj-
przód okręg katowicki miejski i wiejski.
Wycofanie wojsk międzysojuszniczych od-
będzie się tak, że wojska te wycofywać
się będą w kierunku na Opole, aby się
tam skoncentrować. W 28-im dniu wojska
międzysojusznicze opuszczą okręg opolski,
miejski i wiejski, a temsamem cały ob-
szar plebiscytowy. W 24 ym dniu wojska
niemieckie zajmą Opole.Kontroler powiatowy wraz z persone-
lem oddadzą swą władzę niemieckiej i
polskiej policji. Wyjazd kontrolerów okrę-
gowych z Katowic, Kluczborka i Prudni-
ka odbędzie się w 3 im dniu, z Królew-
skiej Huty w 6 ym dniu, z Oleśna i
Lublińca w 9-ym dniu, z Toska
i Pszczyzny w 12 ym dniu, z Bytomia,
Katowic, Rybnika, Gliwic, Tarnowskiej
Góry i Zabrze w 16-ym dniu, z Wielkich
Strzelc w 22 dniu, a z Opola w 23-im
dniu. Termin wycofania się wojsk mię-
dzojuszniczych zostanie ogłoszony póź-
niej w wszystkich szczegółach. Wojska
i policja niemiecka przy obejmowaniu
terenów niemieckich posuwać się mogą
tylko na linii Wrocław—Kluczbork, albo
Nissa—Caselwitz.duchowieństwa zakonnego i świeckiego
oraz prefektów szkol.Ewangelję św. odśpiewali: przy I ot-
tarzu O. Walery, paulin; przy II—ks. kan.
Grochowski, przy III—ks. prałat Ciesiel-
ski, przy IV—ks. prałat Nassalski.W kościółku im. Marji uroczyste, z o-
kazji święta Bożego Ciała, nieszpory i
procesję celebrował O. Paweł Cieplński,
paulin, z Leśnej Podlaskiej, Ołtarze 4 by-
ły ustawione straniem p. Z. Juraszek i
jej uczennic—Ceremoniarzem był Rektor
kościółka ks. prałat M. Ciesielski.

Projekt nowych podatków.

Ze względu na niedobór budżetowy
wartoby pomyśleć nad wynalezieniem no-
wych pozycji dochodowych. W pierwszym
rządzie należy opodatkować używane or-
dynarynych wyrazów, które się słyszy w
Częstochowie wciąż na ulicy.Ponieważ głównymi podatkami byłiby
żołnierze i młodzież, przeto trzeba zasto-
sować sumę podatkową nie wielką, ale
wziąwszy pod uwagę olbrzymią ilość tych
wyrazów codziennie powtarzanych na uli-
cy—skarb zyskałby bardzo poważny do-
chód, może większy niż z wódki.Byłaby to jednocześnie walka ze zdzi-
czeniem.Na drugim miejscu — należałoby rów-
nież opodatkować tych obywateli którzy
nie umieją chodzić po trotuarach naszego
miasta. Formalnie własn na siebie.Ciężkie karambole. Każdy idzie — jak
mu się podoba nie — jak powinien cho-
dzić kultu alny mieszkaniec miasta.Małe tegel sprągają się w czwórki,
szóstki i martw się, przechodniu jeżeli
śpieszysz się do pracy, a masz mało cza-
su. Tych więc należy opodatkować opre-
dziej! Odlowik jest takim stworzonkiem,
że mu się najprędzej przez kieszeń tra-
fia do rozumu.Urząd rozjemczy. Proszeni jest-
teśmy o zwrócenie uwagi czynników od-
powiednich, na dziwny sposób odbywania
się posiedzeń Urzędu rozjemczego do
spraw mieszkaniowych przy Sądzie po-
koju I okr. Na pospolity wykrzyk, czę-
sto dający się słyszeć w sądach, któ-
ry najwyższej może usprawiedliwić przy-
wołanie do porządku przez przewodniczą-
cego, pozwala sobie sekretarz, niewiado-
mo z tytułu jakich kwalifikacji i praw,
publicznie zwracać klientom prowokacyj-
ne uwagi iż „tu nie jest Sowdepja, to
jest komunizm i t. p.“ Czyż raczej nie w
dekrete o ochronie lokatorów i podobnem

Kronika.

Uroczystość Bożego Ciała.

Chorągwie. Obrasy. Tysiące głów.
Słońce rzuca swe promienie, wskazując
świetlaną drogę ku niebiosom, ku Panu
Zastępów, ku któremu płynęły w dniu
Bożego Ciała gorące słowa modlitwy.Na czele procesji młodzież szkolna, za
nią bractwa kościelne z Jasnej Góry, par-
św. Barbary, św. Zygmunta i św. Rodzi-
ny z obrazami, chorągiewkami, duchowień-
stwo, wojsko, straż ogniowa, przedstawi-
ciele władz i niezliczone tłumy wiernych.Nabożeństwo w kościele św. Zygmun-
ta i procesję celebrował przeor OO. Pau-
linów O. Piotr Markiewicz w otoczeniu

Krawiec damski J. Szubski

11-ga Aleja 39.
wykonywa: palta, kostiumy i suknie.
Ceny przystępne!

I Aleja № 11

UWAGA!

I Aleja № 11

Hurtowy i Detaliczny Skład Manufaktury

pod firmą **H. SIELCER i S-KA** Aleja 11.
Tel 149podaje do wiadomości Sz. Klienteli, iż nadszedł duży transport naj-
nowszych materiałów letnich wyrobów zagranicznych i krajowych. —

I Aleja № 11

UWAGA!

I Aleja № 11

KINO „NOWY”

Program od czwartku 15 czerwca i dni następných.

UWAGA! Obraz powyższy zdumiewa widza niezwykłym wykonaniem technicznym będącym ostatnią nowością w dziedzinie kinematografji.

Treść obrazu w programach.

Wspaniały dramat życiowy w 5 aktach podług powieści A. DUMASA, wykonany przez znaną fabrykę „Treber” w Rzymie

DAMA W PERŁACH

Ze słynną artystką włoską **Wittoring Lepante** w roli tytułowej.

Nad program: **Życie i uroczystości w Jokohamie** w dwóch aktach oraz zdjęcia z wojny Japońskiej.

— A n o n s : —
w następnej zmianie programu wspaniały dramat wschodni ze słynną Lu Synd p. t.
Miłość Bajederki

przywłaszczeniu sobie prawa i głosu przez pisarza, nie-osłonka Urzędu rozjemczego, tkwi bakcył bolszewizmu?

Przy tej sposobności należy również zapytać, czemu to niektóre sprawy, niemile z jakichś powodów sekretarzowi, leżą pogrzebane w jego tece miesiąc czasu lub więcej, podczas gdy inne w ciągu 2 tygodni są wyznaczane.

Letnisko dla literatów i dziennikarzy. Zarząd Tow. Literatów i dziennikarzy polskich w Warszawie podaje za pośrednictwem „Kurjera” do wiadomości członków, że pragnąc ułatwić im i ich rodzinom przeprowadzenie kuracji, wynajął w Inowrocławiu na lipiec i sierpień od koła ziemiańskiego burzę szkolną, w której członkowie Tow. z rodzinami swymi znajdują pomieszczenie na bardzo dogodnych warunkach, gdyż opłatą 110 mk. na debę od osoby, 8 obszernych pokojów może być zajęty już dnia 1 lipca.

Syn morduje rodziców i usiłuje zamordować siostrę dla zysku.

Dnia 18 b. m. w nocy, we wsi Ktu dalec, gm. Łączno, przez niewiadomych sprawców zamordowani zostali zapomocą broni palnej Jan i Antonina Opala, właściciele 18-morgowego majątku rolnego tejże wsi, a jednocześnie skradziono o tychże gospodarzy parę kłaczy, wartości mk. 80.000.

Po przeprowadzeniu dochodzenia ustalono, że morderstwa dokonał w celu zysku syn zamordowanych małżonków—Wojciech Opala lat 19, który po zastrzeleniu rodziców, strzelił również do letającej siostry Juljanny, lecz kula chybiła. Chcąc upozorować morderstwo napadem rabunkowym, wyprowadził konie na łąkę odległą o 2 kilometry. Następnie zameldował o wypadku policji.

Po sześciogodzinnym dochodzeniu, zbrodniarz Wojciech Opala został schwytany i do winy całkowicie się przyznał. Wskazał również gdzie ukrył karabin. Bandytę okuto w kajdany i odesłano do więzienia.

Pożar od pioruna. We wsi Mrzyki pod Myskowie, od uderzenia pioruna spłonęły zabudowania gospodarskie S. Dydaka i K. Czai. Straty wynoszą z górą pół miliona mk.

Napad bandycki. Na szosie z Zawiercia do Wolbromia napadło pod Ogrodzimem na jadącego farmanką kupca z Zawiercia J. Glikmana 8 samasko-owanych i uzbrojonych bandytów, którzy zabrali napadniętemu około 100 tys. mk., zegarek i inne rzeczy, poczem zbiegli.

14-letni ojciec i 13-letnia matka. W tych dniach zaszedł w Zawierciu ciekawy wypadek. Oto 13-letnia dziewczynka M. Z. powiła dziecko, którego ojcem jest 14-letni chłopiec. Matka i dziecko czują się bardzo dobrze.

Sprytna oszustka.

W dniu 4 ym kwietnia, Marja Marchewska, zam. na Ost. Groszu przy ul. Botanicznej nr. 1, chciała kupić krowę. Gdy

M. znalazła się w Rzeźni miejskiej, podszła do niej nieznaną kobietą, proponując jej kupno dobrej krowy i zaproponowała, aby Marchewska poszła ją obejrzeć. Po drodze z Rzeźni do miasta szedł przed kobietami niezajomy mężczyzna, który upuścił paczkę, a podniosła ją nieznaną kobietą, celem przywłaszczenia, poczem obie kobiety udały się na cmentarz przy kościele św. Rodziny, aby podzielić się znalezionymi w paczce pieniędzmi. W chwili tej zjawił się na cmentarzu ów niezajomy mężczyzna i wpierrając w meldującą, iż ona znalazła jego pieniądze, których miało być mk. 280 tys. musiał ją do pokazania jej własnych pieniędzy. Kiedy meldująca wyjechała posiadane przez nią mk. 44 tys., które miała na kupno krowy, mężczyzna ów poczał je oglądać i w końcu zwrócił meldującej owicnięte w gazetę pieniądze, jak były poprzednio i oddał ją. Marchewska udała się z powrotem do Rzeźni, a kiedy tam zgłosiła krowę i chciała za nią płacić, rozwinęła paczkę, gdzie zamiast pieniędzy, było tylko kilka zwiniętych gazet. W ten sposób zostały skradzione jej pieniądze. W dn. 23 b. m., M. poznała tę samą kobietą, która współdziałała w oszustwie. Kobieta owa nazywa się Stanisława Ciepelska, zam. przy ulicy Warszawskiej nr. 112. C. została aresztowana.

Za awanturę. Komisarjat II Policji Państwowej w Częstochowie pociągnął do odpowiedzialności za Lójkę i zakłócenie spokoju publicznego przy ulicy Warszawskiej, na Stanisława Kaczmarczyka z Rzęsaw i Andrzeja Wronę z Wycierp.

Za przejście granicy został zatrzymany przez Straż Celną Franciszek Kurowski, zam. w Kłobucku.

Kradzieże. Kazimierzowi Sankowskiemu, zam. przy ulicy M. Krej nr. 6 niewiadomi sprawcy skradli rower wartości mk. 120.000.

Zatrzymano Stanisława Palińskiego, zam. przy ul. Stradomskiej, który sprzedawał 8 puszek mleka kondensowego w kooperatywie urzędniczej przy ul. Panny Marji nr. 50.

Nieostrożna jazda. Zatrzymano Leona Jagodę, zam. we wsi Hutki, gm. Rększowice, który jadąc parokonną furmanką około szpitala Panny Marji najechał na 11-letnią Zofję Brodziak, zam. przy ulicy Kordeckiego nr. 8, wskutek czego uległa ciężkiemu uszkodzeniu ciała. B. umieszczono w szpitalu Panny Marji na kuracji.

Na gorącym uozynku. Został przyłapany na gorącym uozynku kradzieży pieniędzy z koszyka 6.000, Mordka Rozenberg, zam. przy ul. Stary Rynek nr. 15 na szkodę Stanisławy Płyka, zam. we wsi i gm. Wąglowice.

Kongres taneczników europejskich w Paryżu.

Tańce najnowsze: „Passetto”, „Onduladad”, „Girondella” i inne.

„Niema nie tak potrzebnego i niezbędnego dla ludzi, jak taniec”—zawyrokował profesor nowoczesnych tańców p. Jo urdain. „Ach jaka ta prawda!” krzyknął chór naszych współczesnych obojga płci.

Zatem świadomi powagi zadania, znaczenia socjalnego i obowiązków nałożonych na nich; mistrze tańca corocznie organizują wielki kongres specjalistów, gdzie szczegółowo ulegają zbadaniu i ocenieniu problemy tańców, kwestje zawodowe, nowe pomysły i reguły tańców. Wśród ostrych sporów i dyskusji wyłaniają się ostateczne decyzje i piorunowe anatemy na tańce, które nie odpowiedziały smako-

wi zawodowych i niezawodowych tancerzy.

Kongres tegoroczny skupił w salonach pewnego pierwszorzędno mistrza nad Sekwaną oliwę profesorów tańca we Francji, Anglii, Holandji, Belgji, Grecji itp. Prezesem obrano „mistrza” z Paryża Leforta. Lafargue, sekretarz stowarzyszenia przedstawił w obszernym exposé obecną sytuację „taneczną”.

Po części teoretycznej, nastąpiła oficjalna reprezentacja najnowszych tańców przez ich twórców wobec szanownego zgromadzenia, celem uzyskania jego aprobaty.

Pierwszorzędni tancmistrze zjawili się tu ze swymi danserkami, by w takt muzyki zademonstrować nowe pas i nowe, pełne gracji ruchy taneczne.

Wszystkie te nowe koncepcje tańca zostały przyjęte przez widzów z entuzjazmem, zatem najbliższy sezon ujrzy nowe tańce, które zdetrionizują pas po dzień modne.

Na pierwszy plan wybił się „Passetto”, który był pewnego rodzaju odmianą walca hiszpańskiego o kadencji żywej, a bardzo correct. Jedną z gwiazd tancerkich Paryża przepowiada tej nowości tańczej wielkie powodzenie.

„Onduladad” to pewna forma żywego one-stepsa, z „ondulacjami”, jak głosi jego nazwa. „Reverie-boston” to pełen fantazji boston o ruchach i formach bardzo zmodernizowanych.

A potem wytworna, subtelna „Girondella”, która jest bardzo trafnem i szczęśliwym połączeniem „false-hesitation” i tango, z pewnym lekkim ruchem tanecznym, przypominającym narodowe tańce hiszpańskie.

Z pośród innych wzorów i nowych pomysłów tanecznych, bardzo podobały się „Tzidas” tango oparte równocześnie na nowych motywach popularnych, ludowych tańców greckich i „Gyda” swego rodzaju trott, ale o szalonym tempie, w takt jaz bandu, o ruchach bardzo efektownych.

Kongres tancmistrzów światowych uznał konieczność wprowadzenia tych nowych tańców, przyzem uchwalono, by tańce obecnie będące w modzie były nadal nauczane wedle przyjętych po dzień dzień rytmów i pas, ale przy uwzględnieniu nowych form inweniencji międzynarodowej.

Zdaleka i zbliżka.

Mężczyzna czy kobieta. Niezwykły wybryk natury.

Funkcjonariusza 20-go komisarjatu policji w Siedlcach byli świadkami niezwykłego wybryku natury ludzkiej.

Oto z jeziora Czerniakowskiego pod M.łemi Siekierkami woda wyrzuciła na wierzch zwłoki topielca w stroju kobiecym. Wskutek leżenia w wodzie kilka dni zwłoki były silnie nabrzmiałe.

Po przybyciu na miejsce komisarza, policjanci rozposzeli oględziny zwłok, ubrania i bielizny, celem ustalenia osobistości denatki. W czasie poszukiwania liter na bieliźnie, obecni przy oględzinach omal nie oślupieli ze zdziwienia, gdyż topielec, będąc w jednej osobie, był jednocześnie kobietą i... mężczyzną.

Z przeprowadzonych oględzin i dochodzenia policja ustaliła, iż jest to 21-letnia Seweryna Rojewska rodem z Uhroska, zamieszkała z matką-wdową i rodzeństwem przy ul. Współnej nr. 19.

Rojewska ostatnio pracowała od kilku miesięcy w fabryce perfum i mydła p.f. „Tow. przem.-handlowe R. Ostrowski i Ska” przy ul. Wareckiej nr. 9 skąd dnia 8 b. m. po incydencie z szefem fr-

my, wyszła i więcej nie wróciła. Matka przypuszcza, że przyczyną samobójstwa była ułomność jej córki. O ułomności tej rodzeństwo oczywiście wiedziało.

Po przyjeździe na świat Rojewskiej znajomi i lekarze powątpiewali w długi żywot dziecka, lecz przeciwnie, chowało się ono zdrowo.

Matka i rodzeństwo byli zdania, aby ułomna córka pozostała zawsze w domu na gospodarstwie. Lecz przed rokiem Rojewska oświadczyła, że nie chce być ciężarem matki wdowy lecz pragnie pracować i zarabiać na siebie. Osobą Rojewskiej zainteresował się obocznie cały świat lekarako-naokowy.

Najuporczywszy Ból głowy i migrenę
usuwają prózki z kogutkiem „MIGRENO NERWOSIN”
Spr. edają wszystkie apteki i składy apteczne.

Glekawa nowina dla wszystkich!
Niniejszym podaję do wiadomości Sz. Kliencie! m. Częstochowy i okolicy, iż został otworzony **Magazyn Obuwia** pod firmą **M. BERMANA**
I Aleja 8 sklep w podwórzu prawa strona. Posiadam na składzie w wielkim wyborze najnowsze fasony t. j. prunelki, lakierki, płócienne jak również męskie i dziecinne. Przyjmuję obstalunki i wykonuję w ciągu 48 godzin.
Uwaga! Ceny konkurencyjne.

WAŻNE DLA PAŃ!
Baczność!
MAGAZYN F. RUSSOCKIEJ
I Aleja N 9.
Poleca na Sezon letni Batysty Etaminy, Satyny tureckie na podszewki adamaszki, Gabardiny, Szewioty, Bostony Protee, wełnianie muszliny. Ostatnia Nowość. W wielkim wyborze firanki, prześcieradła, obrusy, kołdry, kapy.
i t. p.
BACZNOŚCI!
Również roboty ręczne i zakład rysowniczy.

Ważne dla Panów!
W firmie **„Bławat”**
I Aleja 14 (dom p. Frankego)
rozpoczęła się wyprzedaż kortów męskich na garnitury, spodnie i palta po cenach najniższych.
Świeżo nadeszły na sezon letni: zefiry, kretony, satyny, muszliny, batysty, etaminy we wszystkich kolorach i desenjach. Wielki wybór jedwabini i trykotini.

Zawiadomienie.

Niniejszym podaję do wiadomości Sz. Kliencie, że z powodu letnich ułopów personelu moje **Składy Apteczne** w Częstochowie przy ul. Panny Marji N 29 i 24 w porze obiadowej od godz. 1-jej do 2-jej i pół będą zamknięte.

Z poważaniem **Z. Orłowski.**

II. TARGI WSCHODNIE

we Lwowie od 5 IX. — 15 IX. 1922 roku.

**Termin zgłoszeń dla wystawców
upływa 30 czerwca 1922 r.**

Zgłoszenia przyjmują:

Biuro „Targów Wschodnich” we Lwowie.

— ZASTĘPSTWA —

Biuro podróży „Orbis” wszystkie oddziały.

w Warszawie:

Polski Zw. Hand.-Przem. — Szpitalna 1 m. 8
„Waw” — Złota 5.
Stow. Kup. Polskich — Szkolna 10.
„Komispol” — Krak. Przedm. 16/18.

w Krakowie:

Przemysł ludowy — Pl. św. Ducha.
Praca — Karmelicka 16.

w Łodzi:

Bracia Szczecińscy — Przejazd 15

w Sosnowcu:

Red. Maciejowski Józef — Kollataja 5.
Biuro Ubez. Kasztalski J — Prosta 10.

w Wilnie:

Komispol — Jagiellońska 8.
Wileńskie T-wo — Wileńska 24.

w Poznaniu:

Reklama Polska — Marcinkowskiego 6.
Związek Kupców.

w Bielsku:

Inż. Silliger wł. fy Papyrus — Strzelnicza 25.
Adolf Brüll i Synowie.

w Gdańsku:

R. Francke Red. — Hundegasse 28.
Bałtyk Dom Handl. — Altgraben 96-97.
Nordisch. Transp. Gez. nebst, Stadtgraben 8

w Bydgoszczy:

Reklama Polska — Gdańska 164.
Zw. Tow. Kup. Dr. Winarski — Zduny 48

w Białymstoku:

„Dohan” — św. Rocha 8.

w Lublinie:

Stow. Kupców Polskich — Powiatowa 1.

w Częstochowie:

Komispol.

w Katowicach:

Kłeczyński Jan — Hotel Monopol.

w Równiu:

Wawel — Szosowa 68.

Kino-teatr

„LEGUN”

ul. Dąbrowskiego 12.

Program od środy 14 do soboty 17 czerwca włącznie.

NOWA PALESTYNA

Zdjęcia z natury z roku 1920—21 r. Legjony żydowskie w Palestynie i wiele innych ciekawych zdjęć.

TAPETY

pokojowe
w wielkim wyborze.

Przyjmujemy wszelkie roboty malar-
skie i tapetowanie

po cenach przystępnych.

Gostyński i Opoczyński

ul. Piłsudskiego 25.

(vis a vis stacji).

Oddział w Łodzi ul. Zielona 19.

Lekarz-dentysta

Gustawa Bugajer-Bem

ul. Piłsudskiego № 17.

Przyjmuje codziennie od 9-ej rano
do 1-szej po poł. i od 3-ej do 7-ej
wieczór.

Aleksander Jaxa Dębicki

Geometra przysięgły

Kościuszki № 1, mieszkania 3.

Na mocy upoważnienia Ministerjum Ro-
bót Publicznych i Głównego Urzędu
Ziemińskiego, przyjmuje parcelacje, Ko-
massacje, podziały pastwisk i inne po-
miarowe roboty.

Zródło Polskie

Jana Radziejewskiego

Krakowska 1, obok Stow. Rolniczego.
poleca towary białe, konfekcyjne z fabryki
„Częstochowlanka” po cenach fabrycznych, go-
towe suknie damskie, dziecięce, białe, wy-
prawy do chrztu, duży wybór bluzek, fartuchów
i pończoch.

Najlepsze źródło taniego kupna!
Zwracać uwagę na adres!

Orkestriony

różne nadające się
dla restauracji

Pianino elektryczne

z motorem
65 melodji

oraz pianino orkestrion.

Okazyjnie do sprzedania.

Obejrzeć! **Warszawa — Praga, Inżynierska 3**
SKŁADY WRÓBLEWSKIEGO.

Za **6500** Mk.

na **ubranie** me-
całe skie
z dobrego kordu

Za **2.000** Mk.

na całą damską
suknię

można nabyć w znanej firmie

J. Dawidowicz i S-ka

I Aleja 7. Tel. 74.

Tamże nabyć można korthy, bostony,
szewioty, wełniane i bawełniane mater-
jały oraz płótna. Nie wierzcie reklamom,
lecz przyjdźcie i przekonajcie się.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Na sezon letni!

poleca

MAGAZYN BŁAWATNY
pod firmą

Kornberg i Szumacher

przy ul. **Panny Marji № 11**,
(Aleja 1) w podwórzu parter,
vis a vis bramy.

Etaminy desen. podw. szer.
od mk. 2500 metr.

Kretony „ 575 „

zefiry koszulowe „ 450 „

Batysty „ 650 „

oraz wielki wybór wełen, bos-
onów, satyn i płótna wldzewskie
i żyrdowskie

po cenach fabrycznych!

Różne sita, rafy, siatki druciane, tka-
ne i kręczone na ogrodzenia do
parkanów, bufetów i okien wyrabia Władysław
Scibirowski, Rynek Włocławki 32, telefon 324.

CIEKAWA NOWINA

dla kupujących

Niniejszem podaje do wiadomości
Sz. Klienteli m. Częstochowy i okoli-
cy iż z dniem 15 Maja b. r. sklep mój
przeniesiony został na **front tegoż**
domu, Kościuszki 19a, a celem
zyskania szerszej klienteli, na przeciąg
całego miesiąca od 15-V do
15-VI, obniżyłem ceny na wszystkie
towary, pomimo podrożenia takowych
od 10 do 15 procent.

Wszystkie towary letnie etaminy, ba-
tysty, muslin de lani, wełny, jedwabie,
korthy i kołdry posiadam w dużym i la-
dnym wyborze.

Z poważaniem

J. RZĄSIŃSKI.

Djagnostyczno-leczniczy

Cabinet Rentgenowski

Dr. Arnold Bram

Częstochowa, Kościuszki № 1.

Telefon № 450.

Fabryka papy dachowej

M. BEMA w Częstochowie

Olsztyńska № 1.

(Zawodzie, w byłej kwasniarni)

poleca w najlepszym gatunku po cenach przy-
stępnych: **papę, smołę czeską prepa-
rowaną karbolincem etc.**

Zawiadomienie.

do firmy

M. CZĘSTOCHOWSKIEGO

II-ga Aleja Nr. 25 (obok Kościuszki)

nadeszły na sezon letni wszelkiego ro-
dzaju etaminy, batysty, satyny, je-
dwabie, kretony, zefiry, płótna itp.
w wielkim wyborze po cenach naj-
tańszych.

Dla urzędników duże ułatwienia w za-
kupach.

Korzystajcie z okazji. — Ceny konkurencyjne,
tylko u

M. Częstochowskiego

w II-ej Aleji № 25, telefon № 486

Lekarz-dentysta

Michał Grejniec

ul. Panny Marji (I Aleja) № 10.

Przyjmuje codziennie od 9-ej rano do 1 po poł.
od 12—7 wiecz. Telefon 250

DOKTOR

PAWEŁ BRONIATOWSKI

ul. Panny Marji 21 (obok teatru Paryskiego)

choroby weneryczne i skórne

Przyjmuje od 9—12 i od 4—7 po poł.

Panie od 12—1 w południe.

MATURZYSTA

I-go Gimn. Państwowego

poszukuje kondycji na wsi. Oferty
nadsyłać do Admin. „Kurjera”.

Zgubiono patent III kategorii

na piekarnie na imię

Walenty Roguski.

Poszukuję się garażu na au-

tomobil ciężarowy

na kilka miesięcy. Oferty do Wydziału Hand-

lowego Sejmiku, Dąbrowskiego 4

Do sprzedania maszyny

Singera. Wiadomość u p. Chadzińskiego, Dą-

browskiego 1. 11.